

KATOLIK POLSKI

KATOLIK POLSKI
wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie
3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156
P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA
płaci się 20 gr za wiersz millim. Wiersz reklamowy 70 gr.
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 280

Katowice, środa 30-go listopada 1932 r.

Rok VIII

Jaki pan -- taki kram.

Na tle ostatnio odbytego procesu, w czasie którego na ławie oskarżonych zasiedli dyrektorowie Ebeling, Ogiermann i Caspar zarysowała się niezwykle jaskrawo od strony moralnej sylwetka p. Hochberga, księcia na Pszczynie i przywódcy wojującej niemieczyny na Śląsku.

Przewód sądowy umożliwił opinii publicznej zorientowanie się w charakterze przedsięwzięcia prowadzonych przez księcia pszczyńskiego, wykazując całkowitą ich kruchość i niepewność, a kierowników tych kwalifikując jako ludzi, którzy choć świadomie, to jednak bez woli przeciwstawienia się, szli ślepo za wskazówkami, wychodzącymi z książęcego pałacu w Pszczynie. Wszystkie nici niesamowitych machinacji i ciemnych kombinacji handlowych prowadzących do gabinetu księcia pszczyńskiego i jakkolwiek nie on zasiadł na ławie oskarżonych, a tylko bezwolne manekiny jego w osobie p. Elbelinga, a zwłaszcza Ogiermanna, to jednak w cieniu ich nieomylnie odczuć się dawało główny motor — Fürsta.

Na rolę jego w całej tej oszukańczej i bagiennej historii „Oswagu” rzucił jasny snop światła przewodniczący Trybunału prezes dr. Radłowski, podnosząc że główni winowajcy niestety nie zasiedli jednak na ławie oskarżonych. Istotnie, dwaj z pośród nich, generalni dyrektorowie Nasse i Uhlig uciekli do Niemiec, a patron całej afery, Pless, tak umiejętnie kierował całą sprawą, że z punktu widzenia ścisłych przepisów karnych, jakkolwiek on sam był wszystkich promotorem, podstawy do oskarżenia znalazły się tylko przeciw tym trzem panom, którzy narazie zasiedli na ławie oskarżonych.

Wiadomo, iż Pless dowodzi na terenie międzynarodowym, że przyczyną upadku „Oswagu” był rzekomo niestępny wymiar podatku, wobec niego zastosowany. Z przebiegu rozprawy okazuje się, co już dawno było wiadomem wtajemniczonym, że „Oswag”, założony wraz z pięciu innymi spółkami akcyjnymi koncernu pszczyńskiego, nie rozporządzał żadnym kapitałem i był typowym przedsiębiorstwem grynderskim. Pięć spółek akcyjnych koncernu pszczyńskiego żyrowało sobie nawzajem kredyty i w ten sposób naciągnięto łatwowiernych wierzycieli na kwotę około 40 mil. zł. Jeżeli dla dwudziestokilku milionów znajduje się obecnie pewna równowartość w postaci fabryki w Wyrach i w Waldenburgu, to trzeba stwierdzić, że na klikanaście milionów ograbiono wprost wierzycieli. Łatwo sobie wyobrazić, ile wskutek tego rodzaju machinacji spowodowano tragedii i nieszczęść ludzkich i ile egzystencji bezpowrotnie zniszczono. Moralne oblicze patrona tej afery „Fürsta von Pless” ukazało się w jaskrawem a ponurem świetle. Nie można oprzeć się uczuciu niesmaku i odrazy, że ten właśnie człowiek stoł na czele politycznej organizacji Niemców na Śląsku polskim. Ta osobistość, która skarży Rząd polski przed wszelkimi możliwymi instancjami międzynarodowymi, a równocześnie inspirowała akcje finansowe, niszczące setki i tysiące ludzi, stojąc na

Jeszcze nie wiadomo, kto będzie kanclerzem Rzeszy.

Berlin. Przewidziana na wczoraj konferencja między Schleicherem z jednej a Strasserem i Frickem z drugiej strony nie doszła do skutku, gdyż przy-

wódcy narodowych socjalistów, którym Hitler odebrał pełnomocnictwa, odrzucili kategorycznie zaproszenie na konferencję. Fakt ten tłumaczą w kołach poli-

tycznych zwycięstwem kierunku radykalnego w łonie partii narodowo-socjalistycznej. Wobec tej sytuacji, jak donosi biuro Conti, min. Schleicher zdecydował się zrezygnować z kandydatury na urząd kanclerski. W ten sposób sytuacja powróciła do stanu, jaki istniał w sobotę ubiegłego tygodnia, kiedy liczone się z powrotem Papena. Jak stwierdza biuro Conti, w najbliższych godzinach gabinet Rzeszy zebrać się ma na naradę, poczem zapadnie ostateczna decyzja prezydenta Rzeszy. Nie ulega wątpliwości, że liczyć się należy z dużymi zmianami w składzie dotychczasowego gabinetu Papena, co jednak nie usunie trudności, na jakie napotyka nowy rząd Papena w stosunku do stronnictw parlamentarnych. Nowy gabinet Papena, wyposażony w specjalne pełnomocnictwa, zajmie wobec Reichstagu bojowe stanowisko. Wyłączenie Reichstagu od wpływu na bieg spraw jest nieuniknione. Mówi się m. in. o zastąpieniu min. spraw wewn. Gayla przez dotychczasowego komisarza rządowego Prus Brachta. W związku z nominacją nowego rządu prezydent Hindenburg zwrócić się ma do narodu niemieckiego z proklamacją, zmierzającą do poparcia programu gabinetu.

*

Berlin. Wczoraj po południu sytuacja przesilenia gabinetowego znowu uległa zmianie. Generał Schleicher kontynuuje narady z przywódcami stronnictw przyczem — jak donosi prasa — przewidziana jest rozmowa ministra Reichswehry Schleichera z Hitlerem. Prezydent Rzeszy późnym wieczorem przyjął ma urzędującego kanclerza Papena, generała Schleichera i sekretarza stanu Meissnera, aby odbyć z nimi wspólną naradę. Decyzja prezydenta Rzeszy co do powierzenia misji tworzenia nowego gabinetu prezydjalnemu bądź Schleicherowi, bądź Papenowi, nie zapadnie prawdopodobnie w ciągu dnia dzisiejszego, prezydent bowiem przedtem wyczerpie wszystkie możliwości przeprowadzenia rokowań z ugrupowaniami politycznymi.

Kraków w hołdzie Wyspiańskiemu.

Kraków. Onegdaj w 25-tą rocznicę zgonu Stanisława Wyspiańskiego odbyła się msza żałobna za duszę wieszcza Niepodległej Polski. W nabożeństwie wzięli udział Minister W. R. i O. P. Jędrzejewicz, wojewoda krakowski dr. Kwaśniewski, zastępca dowódcy O. K. płk. Bolesławicz, gen. Kordjan-Zamorski, wiceprezydent m. Krakowa Klimecki, delegacja Związku Artystów i Literatów oraz liczna publiczność. Po mszy św. P. Minister udał się do krypty zasłużonych, gdzie spoczywają prochy wieszcza.

W ciągu dnia P. Min. Jędrzejewicz zwiedził w miejscowym Muzeum Przemysłowym prace przygotowawcze nad odnowieniem rzeźb Wita Stwosza. — Wieczorem zaś obecny był na przedstawieniu „Sędziów” i „Daniela”.

Truł innych i sam padł od trucizny.

Berlin. O niesłychanym skandalu donoszą tu z Hamburga.

Oto właściciel tamtejszej, znanej w całym świecie, wytwórni środków medycznych „Riete Enoch” dr. Hans Enoch miał zostać aresztowany za fałszowanie szczepionek, w połączeniu z fałszowaniem dokumentów i plomb urzędowych.

W chwili, gdy urzędnicy policji wkroczyli do gabinetu dra Enocha, ten wiedząc, że chodzi o aresztowanie go, zażył bakterii tężca, poczem bez przytomności padł na ziemię. W stanie zupełnej bezprzytomności przewieziono zakażonego tężcem Enocha do szpitala.

Jak się okazuje, w laboratorium produkowano rozmaite surowice, obchodząc obowiązujące przepisy. Dr. Enoch uchylał się od kontroli swej produkcji w ten sposób, że fałszował plomby urzędowe na próbkach. Dostarczane przez niego lekarzom surowice w wielu wypadkach spowodowały poważne choroby a nawet śmierć pacjentów.

Oprócz tego dr. Enoch sprzedawał na mięso konie zakażone szczepionkami, jako mięso jadalne.

Skandal ten wywołał olbrzymie wrażenie w świecie lekarskim, powodując ogromną panikę wśród odbiorców laboratorium „Riete Enoch”.

Jak słyhać, także z instytutu Kocha z Berlina nadszedł pod adresem policji w Hamburgu szereg doniesień i reklamacyj.

Instytut „Riete Enoch” utrzymywał stosunki handlowe we wszystkich częściach świata, wysyłając np. surowice antydifteryczne do Egiptu, Ameryki Południowej, Afryki i t. d.

Podpisanie paktu francusko-sowieckiego.

Paryż. Wczoraj o g. 17 na Quai d'Orsay premier Herriot i ambasador ZSRR. w Paryżu Dowgalewski podpisali pakt nieagresji między Francją i Sowietami.

Komuniści niemieccy zapomocą radia rozsiewają swą zarazę.

Berlin. Z powikłań sytuacji wewnętrzno-politycznej Rzeszy korzystają komuniści niemieccy, rozwijając nadal na szeroka skalę organizację propagandy. Uwagę zwraca działalność zakonspirowanej radiostacji nadawczej, która w pewnych godzinach transmituje przeznaczone dla robotników programy, zawierające przeważnie przemówienia antyrządowe. W dniu wczorajszym radiostacja ta udała proklamację, w której dziękuje prasie mieszczańskiej za czynioną jej reklamę i zapowiada, że

wobec prześladowania prasy komunistycznej przez władze państwowe, komuniści zmuszeni są rozbudować nielegalną sieć radiostacji nadawczej i oddać nadawać będą nie na jednej, lecz na czterech radiostacjach programy komunistyczne, których zadaniem będzie tworzenie drogi komunizmowi. Przy sposobności komuniści nagrawają się z bezskutecznych poszukiwań policji, która nie może wykryć radiostacji komunistycznej.

czyle organizacji Niemców, przyczynia się niewątpliwie do zatruwania stosunków narodowościowych na Śląsku. Główny oskarżony i skazany w obecnym procesie dr. Ebeling był właściwie tylko — jak to stwierdził przewodniczący Trybunału — nieszczęśliwym choć świadomym swej akcji narzędziem w rękach innych. Ci nie zasiedli jeszcze na ławie oskarżonych, ale opinia publiczna wydała już na nich wyrok 10-krotnie ostrzejszy niż ten, który spotkał obecnego głównego oskarżonego Ebelinga.

Ciekawymy bardzo, jakie wnioski z ubiegłego procesu wyciągnie „Volksbund”, którego przywódcą jest nie kto inny, ale właśnie książę Hochberg. Odnosimy wrażenie, że szanująca się organizacja niełatwo pogodzi się z myślą, że na czele jej stoi postać, która tak beznadziejnie smutną rolę odegrała w procesie „Oswagu”. chyba że część pie-

niędzy zdobytych na tej drodze wpływa również do kasy „Volksbundu”, zasilać jego wątpliwej wartości działalność w myśl wygłupionej zasady, że „pieniądz nie cuchnie”. Gdyby tak istotnie, jak przypuszczamy, miało być, to wówczas wdzięczność obowiązuje i nadal nad stołcem prezydjalnym „Volksbundu” widniałaby mitra książęca. Trudno bowiem tak bezceremonialnie „wylać” z organizacji swego dotychczasowego złotodajnego dobroczyńcę.

Miejmy przeto nadzieję, że całkowicie skompromitowany książę Hochberg z Pszczyny nadal będzie „zaszczycał” swem przewodnictwem „Volksbund” w imię „dobra” wojującej niemieczyny na Śląsku. Czy jednak podnieście to zasarganą wartość pracy wspomnianej organizacji, śmiemy mocno powątpiewać, wszak powiada przysłowie: „jaki pan — taki kram”.

Minister Beck mówi Francuzom o wspólnych celach polityki obu krajów.

Paryż. Minister Beck, który przybył w godzinach rannych do Paryża w przejeździe z Genewy, przyjęty został w towarzystwie ambasadora Chłapowskiego przez premiera Herriota, z którym odbył dłuższą rozmowę w sprawie polityki bieżącej, interesującej oba kraje. W rozmowie poruszony został problem, związany z obecnym stanem sprawy rozbrojenia, w szczególności z przewidzianą w najbliższym czasie wymianą zdań 5-ciu mocarstw. Po wizycie u premiera Herriota, minister Beck udzielił przedstawicielom prasy francuskiej wywiadu, w którym m. in. oświadczył, że w Paryżu przebywa tylko „od pociągu do pociągu”. Minister przybył tu specjalnie, aby złożyć wizytę premiero-

wi francuskiemu, którego dotychczas nie znał. Będąc w Genewie Minister skomunikował się z francuskim ministrem wojny Paulem Boncurem, którego zalicza do swoich starych przyjaciół. Minister Beck zaznaczył, że w Paryżu w rozmowie z premierem Herriotem mógł się przekonać o doskonałej harmonii, jaka panuje między rządami polskim i francuskim. W rozmowie z premierem Minister poruszył wiele spraw, co do których stwierdził identyczność opinii reprezentantów obu krajów. Specjalne swe zadowolenie wyraził Minister Beck co do rokowań, jakie mają być w najbliższym czasie nawiązane w Genewie między przedstawicielami 5-ciu wielkich mocarstw. W kwestii

polsko-sowieckiego paktu o nieagresji Minister wyraził przeświadczenie, że będzie on jednym z ważniejszych czynników pokoju. Zresztą — zdaniem Ministra — nie różni się on od paktu, podpisanego z Sowietami przez Francję. Pakt ten nie był improwizacją — zaznaczył Minister. Stosunki polsko-sowieckie od kilku miesięcy uległy znacznej poprawie i można śmiało stwierdzić, że podpisanie układu bardziej szczęśliwie usankcjonowało stan faktyczny. Jak wynika z opublikowanych tekstów — powiedział Minister — konwencja ta nie zmienia w niczym polskich stosunków międzynarod., a więc przede wszystkim stosunków z jej sojusznikami, w szczególności z Rumunją.

TELEGRAMY.

Historyczny apel podchorążych w Warszawie.

Warszawa. W rocznicę powstania listopadowego przybył z Ostrowi Mazowieckiej do Warszawy pluton podchorążych piechoty ze sztabem. Z dworca wileńskiego podchorążowie w historycznych mundurach poprzedzeni przez orkiestrę 36 pp. Legii Akademickiej przemarszerowali ulicami miasta do Belwederu. Po przyjęciu raportu przez komendanta Szkoły Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej pułkownika dyplom. Bociańskiego, podchorążowie zaciągnęli wartę w Belwederze. O godz. 17.45 pluton podchorążych przemarszerował z orkiestrą 21 pp. przed gmach byłej podchorążówki w Łazienkach, gdzie tradycyjnym zwyczajem przy płonących pochodniach i zapalonym stosie odbył się uroczysty apel poległych podchorążych oraz historyczny apel.

Pogrzeb zabitego akademika.

Lwów. Wczoraj w godzinach porannych przybyli na pogrzeb zabitego studenta weterynarii śp. Grotkowskiego liczne zastępy młodzieży akademickiej. O godz. 10 zgromadziły się one na ulicy Stalmacha, skąd wyruszył kondukt pogrzebowy. Korporacje i stowarzyszenia akademickie w liczbie 2 tysięcy osób uszeregowywały się w czwórki. O godz. 11.25 kondukt wyruszył na cmentarz Łyczakowski. Przed bramą cmentarna władze bezpieczeństwa zatrzymały publiczność, aby nie dopuścić do uszkodzenia nagrobków na cmentarzu. W czasie ceremonii żałobnych wygłoszono trzy przemówienia. Akademicki chór odsplęwał pieśni. O godz. 12.50 ceremonie pogrzebowe zakończyły się. Przebieg pogrzebu nie został niczym zakłócony. Bezpośrednio po pogrzebie rozpoczęły się w mieście w kilku punktach demonstracje akademickie. Poważniejsza demonstracja miała miejsce na ulicy Kopernika. Rannego pogotowie ratunkowe odwoziło do szpitala, gdzie dotąd przebywa. Na tem tle rozeszły się w mieście pogłoski o rzekomym zabiciu akademika, co nie odpowiada prawdzie.

Zjednoczenie niemieckich katolików na widowni.

Wiedeń. „Reichspost“ donosi, że austriacki minister sprawiedliwości Schuschnigg wygłosił w Monachium mowę, w której propagował zjednoczenie Niemców katolickich. Sposób, w jaki zostanie rozwiązane zagadnienie zjednoczenia Niemców katolickich zadecyduje o losie Europy środkowej. Bez federacji nie będzie Rzeszy niemieckiej. Katolicyzm niemiecki jest siłą konstrukcyjną i decydującą, której pomijać nie wolno. Minister Schuschnigg zakończył swą mowę wśród burzliwych oklasków zebranych okrzykiem: „Niech żyje zjednoczony katolicyzm niemiecki!”.

W Hiszpanii nie ma spokoju.

Madryt. Nieznani sprawcy spowodowali za pomocą ładunku dynamitowego wysadzenie schronu, w którym znajdowały się połączenia kabli elektrycznych, dostarczających prąd świetlny do miasteczka Oviedo.

Wątpliwe czy Ameryka dostanie od Francji pieniądze.

Paryż. Na wczorajszym porannym posiedzeniu Izby deputowanych podczas dyskusji nad sprawą kredytów za rok 1931/32 deputowany Marin zażądał otwarcia dyskusji nad sprawą długów. Minister skarbu sprzeciwił się imieniem rządu rozpatrywaniu sprawy długów łącznie ze znajdującą się na porządku dziennym sprawą kredytu, oświadczając, że rząd w tej sprawie stawia kwestię zaufania. Marin wyraził pogląd, że rząd powinien zająć stanowisko w sprawie długów, nie stawiając Izby przed faktem dokonanym w związku z wypłatami przypadającymi na dzień 15-go grudnia. Mówca przypomniał, że układ w sprawie długów został ratyfikowany z licznymi zastrzeżeniami zaledwie większością 8-miu głosów, wówczas, gdy poprawki, uzależniające wypłaty na rzecz Ameryki od spłaty odszkodowań przez Niemcy, zostały przyjęte jednomyślnie. Przewodniczący komisji finansowej, Malvy oświadczył, że byłoby niesprawiedliwością domagać się wypłaty od Francji, zważywszy, że dzięki inicjatywie Hoovera, Francja zgodziła się na ustępstwa dla Niemiec. Po przemówieniu Malvy'ego podsekret stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Paganon oznajmił, że rozprawa nad kwestją długów odbędzie się w Izbie przed 15 grudnia. Następnie zabrał głos Franklin Bouillon, który poparł w całości roszczenia stanowisko zajęte przez Marinę, krytykując politykę rządu. — Mówca zatrzymał się nad sprawą paktu francusko-sowieckiego, który ma być podpisany, choć nie został zgłoszony do Izby. Malvy, który przemawiał poraz wtóry, oświadczył, że komisja finansowa zgłosi w Izbie deputowanych wnio-

ski Marina w sprawie długów w ciągu dwóch dni. Mówca zapewnił, że premier Herriot udzieli wyczerpujących wyjaśnień w tej sprawie przed komisją spraw zagranicznych i na plenum posiedzenia Izby. Wobec tych zapewnień Marin zgodził się wycofać zgłoszone wnioski.

Anglia również nie może płacić.

Londyn. Wszyscy, obecni w Londynie członkowie rządu, toczyli w ciągu poniedziałkowego wieczoru dyskusję na temat odpowiedzi Stanom Zjednoczonym. Członkowie rządu są zdania, że argumenty wy-

sunięte przez rząd brytyjski za wstrzymaniem płatności raty 15 grudnia, nie dadzą się obalić. Rząd zamierza przedstawić je ponownie Stanom Zjedn. w tej formie, by bądź uzyskać zgodę na zawieszenie spłaty, bądź wywołać racjonalne rozpatrzenie powyższej kwestii.

Londyn. W związku z żądaniem Ameryki, aby Anglia zapłaciła ratę grudnia, rozeszły się pogłoski, że możliwe jest przesilenie w rządzie angielskim, a mianowicie min. skarbu Chamberlain zapowiedział, że Anglia raty tej nie może zapłacić, jeżeli równocześnie nie otrzyma raty długu z Francji i z Niemiec.

Sposobami ulżenia doli bezrobotnych zajmowały się komisje sejmowe.

W dniu wczorajszym odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Budżetowej, Socjalnej i Rolnej Sejmu Śląskiego, poświęcone obradom nad wnioskami poszczególnych klubów poselskich w sprawie walki z bezrobociem. Rozpatrywane były: wniosek klubu N. Ch. Z. P. w sprawie podjęcia na terenie Województwa Śląskiego robót publicznych, celem zatrudnienia bezrobotnych, uchwalony już przez Komisję Socjalną oraz wniosek Ch. D. i N. P. R. w sprawie osiedlania

bezrobotnych na roli. Wniosek w sprawie robót publicznych i produktywnego zatrudnienia bezrobotnych referował poseł Kapuściński (N. Ch. Z. P.), który wniósł o uchwalenie wniosku. Wniosek powyższy uchwalony został przez połączone Komisje bez dyskusji jak również wniosek o osiedlaniu bezrobotnych na roli. Po wyznaczeniu sprawozdawców powyższych wniosków na plenum i po uchwale referatów posiedzenie zostało zamknięte.

I w stolicy demonstracje akademików przeciw żydom.

Warszawa. Wypadki lwowskie odbiły się echem wśród studentów uczelni warszawskich gdzie doszło do zajęć, podczas których na Uniwersytecie Warszawskim zostało silnie poturbowanych 3 studentów,

kilkunastu zaś Izę. Na skutek tych zajęć rektor Uniwersytetu Warszawskiego zawiesił wykłady aż do odwołania. — Na Politechnice dzięki interwencji rektora panuje spokój i wykłady odbywają się normalnie.

Okupiona zbrodnia.

76) (Ciąg dalszy.)

— Kornet jest od dwóch tygodni zaręczony z Zuzanną nie chciała wszakże świata pokazać swego szczęścia, zanim... zanim od ciebie Sabino, nie otrzymają błogosławieństwa!

Milczała, nawet nie poruszyła się. Patrzyła przed siebie osłupiałym, szklanym wzrokiem.

Jan Osterrot ujął znowu jej rękę. Serce starszego człowieka zabiło silniej i wielka trwoga opadła na jego duszę. Ach, żeby jej to tylko nie zaszkodziło. Pochylił się ku niej, jak ojciec najłepszy. Czuł jednak, że sprawiedliwość sama mówi mu nakazując: podjął znowu:

— Przyznam ci się, Sabino, że kiedy Zuzanna, to drogie, pocziwe dziecko, natychmiast, bez żalów krzykliwych dała Edgarowi odmowną odpowiedź, pokochałem ją bardziej jeszcze. Później, kiedyś ty byli razem, żądałem, żeby mi szczerze wyłuszczyła powody swej odmowy. „Gdyby on mnie kochał”, — rzekła, — „tak jak ja go kocham, byłabym bez wahania ofiarą jego przyjęcia. Wtedy byłabym powinna przyjąć ją, bo szczęście dwojga ludzi nie powinno być zdeptane przez to. Ale on mnie nie kocha, nie z miłości, tylko z powodu plotek prosił

o moją rękę — a to za mało.” — Niepraważ Sabino, że to było powiedziane i odczułe szlachetnie, bardzo uczciwie!

Sabina nie odrzekła.

— Dowiedziałem się więc, — ciągnął Osterrot dalej, — o przekonaniach i uczuciach Zuzanny z jej własnych ust. Ach, jakże ona wtedy płakała! Oj, te łzy młodości, płynące tak łatwo, te łzy młodości, na pozór nieraz tak rozpaczliwe, na dnie chowają przecież zawsze światło nadziei. I ja także nabrałem pewnych przekonań w tej sprawie, przekonani, których dawniej nie miałem, a nabrałem ich z — listu Edgara. Odczytałem, że w jego sercu odżywa się nieśmiałość, lecz wyrażnie głos, który był zapowiedzią redzającej się dla Zuzanny miłości. Sabino, byłbym niedobrym człowiekiem, gdybym nie był uczynił starań, żeby ich zbliżyć do siebie.

Tak, moje dziecko, ja to uczyniłem! Przekonałem ich przede wszystkim, że pomimo oświadczeń z jego strony, a jej zaś odmowy, nie mają żadnego powodu unikać się wzajemnie. Sprowadziłem ich tutaj razem i ku mej wielkiej radości widziałem, jak tłumione zrazu, nieśmiałe uczucie w sercach ich rosło, przemawiało coraz wyraźniej, śmieiej, aż wreszcie zawołało głośno i odważnie: kochamy się i należymy do siebie, aż do grobowej deski.

Gdy zaś o tobie myślałem, Sabino droga, a czy była taka godzina, w której ja bym o tobie nie myślał? — powtarzałem sobie wtedy: ona jest szlachetna, wyrozumiała i dobra, choć dumna. Ona będzie wiedziała jaką wybrać drogę... Otóż Zuzanna nie chce, nie może cieszyć się w pełni swoim szczęściem bez twego szczerzego życzenia, bez błogosławieństwa twego, Sabino!...

Drżące westchnienie, niby jęk żalony, wydobyło się z piersi bladej, pięknej kobiety. Usta jej poruszyły się, chciała mówić, lecz żaden dźwięk z nich nie wyszedł.

Osterrot z wyrozumiałą cierpliwością czekał. Znał on dobrze, co to ból serdeczny. Wiele lat bowiem przeżył w takim cierpieniu. Rozumiał, że Sabina była prosto ogłuszona tym nowym ciosem.

— Zuzanna... — Sabina wyrzekła wreszcie. Głos jej brzmiał dziwnie, nieco chrapliwie.

— Moje dziecko, — przemówił Osterrot poważnie, i surowiej niż dotychczas przemawiał, — wydaje ci się nieprawdopodobnym, żeby człowiek, który dał się porwać twojej potężnej, niezmierzonej miłości, dziś mógłby szukać schronienia w spokojnym, zwykłym porcie małżeńskim. A jednak tak jest.

Głos Osterrota załamał się. Do oczu

jego łzy nabiegły. Przebyte radości i bóle wstrząsnęły nim głęboko.

— My wszyscy, Sabino — mówił po chwili dalej — my wszyscy jesteśmy tylko ludźmi. Czy sądzisz, że gdybyś się twe pragnienia ziściły, gdybyś tego, tak ukochanego człowieka nazwać mogła swoim małżonkiem, czy sądzisz, że byłabyś na zawsze szczęśliwa? Ja sądzę, że nie. Tobie, Sabino, wogóle nie wolno wychodzić zamarą za Korneta, ponieważ dzieli was grób pierwszego twego męża; powtarzam: dzieli zbrodnia pojedynku, słyszysz, dzieli rozlana krew ludzka.. A każda zbrodnia musi być okupiona, inaczej mści się, często nawet na dalekim potomstwie. Ty, droga Sabino, w tragedii tej jesteś nie tylko niewinna, lecz nawet ofiarą. Twoja więc wielka, serdeczna miłość do szlachetnego człowieka, który w pojedynku był przeciwnikiem Leopolda, niech okupi tę zbrodnię. A że ty przez tę ofiarę, skazana zostaniesz na samotność, wynagrodzi ci Opatrzność w dzieciach twoich!

Osterrot zamilkł i czekał. Co miał do powiedzenia, powiedział.

Sabina nagle odsunęła stół i usiłowała powstać. Wuj Jan dopomógł jej.

Stała przed nim i spojrzała mu w oczy... O, jakże go przejął ten wzrok bezdennie smutny.

(Dokończenie nastąpi.)

Sroda

30

listopada

Św. Andrzeja, apost.
w I. wieku.
Św. Narsesa, męcz.,
† około r. 310.
Słow.: Ludosław.

Jutro, czwartek, 1 grudnia: Św. Elżysza, biskupa † 659.

W piątek, 2. grudnia: Św. Bibiany, panny męczenniczki, † 362 r.

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 7.19, o godz. 15.46
Księżyc o godz. 10.35, o godz. 17.53

Z historii śląskie.

30. listopada. 1260. Książę Władysław I. raciborski i opolski zamienił z biskupem Tomaszem I. wrocł. położone przy Opolu wsie Boguszyce, Chrzowice, Chrzumczyce, Twaroszków, Złotniki i Zwonice, za 80 włók ziemi przy Poniszowicach z prawem osiedlania Polaków albo Niemców. — 1514. Książę Walenty rac. zwolnił kanclerza Zygmunta Wyskocę od czynszu 8 groszy. Wdowa Anna po Krzysztofie Tlachowskim sprzedała ogród na Ostrogu temuż Wyskocie. — 1620. Umarł Jan Szeliga, właściciel Rzechowa i kanclerz cesarski. — 1635. Miasto Racibórz zostało zwolnione od wszystkich zakwaterowań wojskowych. — 1768. Jan Nepomuk Karol hr. Sobek, poślubił Maksymilianę Marię, córkę Karola Traugotta, barona Skrbeńskiego, królewsko-cesarskiego szambelana i tajnego radcy na Goczdorfe i Sztremplowicach. — 1918. Wybuchł strajk na G. Śląsku. Z 65 kopalń strajkowało 17 (mniej więcej 11.000 chłopów). — 1922. W Król. Hucie założono towarzystwo hodowców gołębi pocztowych „Kurjer”. — 1927. Izba karna w Król. Hucie skazała byłego urzędnika kolejowego Józefa Żołądka za szpiegostwo na rzecz Niemiec na półtora roku więzienia.

W roku: 1368. Po śmierci Bolesława III., księcia opolskiego, synowie jego Władysław i Bolesław IV. zaczęli wojować z księciem Ludwikiem na Brzegu. W walkach tych zostali pobici pod Kluczborkiem i zmuszeni byli zawrzeć pokój. — 1369. 26 stycznia ostatecznie podzielono Bytom w ten sposób, że północną część oddano księciu Konradowi oleśnickiemu; południową część z kościołem P. Marii otrzymał książę cieszyński Przemysław I. — 1369. Książę Ludwik brzeski założył w kaplicy zamkowej w Brzegu kolegiatę św. Jadwigi z jednym dziekanem i dwunastu kanonikami.

Biura porady prawnej

naszej gazety będą czynne w miesiącu grudnia w dnie następujące:

W Katowicach w redakcji przy ul. św. Stanisława 4, I. piętro w poniedziałek 12 grudnia oraz w czwartki 1, 15, 22 i 29 grudnia tylko przed południem.

W Mikołowie w „Oberży Krakowskiej” p. Jana Kiela, ul. Krakowska 23 (przy targowisku) tylko w poniedziałki 5 i 19 grudnia przed południem.

W Pszczynie u restauratorki pani Zawiszowej przy ulicy Gotsmana 4 we wtorki 6, 13, 20 i 27 grudnia tylko przed południem.

W Radzionkowie w domu kolportera „Katolika” p. Jakóba Cichowskiego (przy targowisku) w środy 7, 14, 21 i 28 grudnia tylko przed południem.

W Rybniku w restauracji p. Antoniego Wieczorka przy ul. Raciborskiej nr. 11 w soboty 3, 10 i 17 grudnia br. tylko przed południem.

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż biura porady prawnej są czynne tylko w dni wyżej podane. W inne dni nie udziela się porad. Do porady może przychodzić każdy czytelnik tam, gdzie mu najdogodniej.

Porad udziela się bezpłatnie za przedłożeniem najnowszego kwitu abonamentowego — pocztowego lub też podpisanego przez agenta. Do zapytań listownych należy oprócz kwitu abonamentowego załączyć na odpowiedź znaczek pocztowy za 30 gr.

Czytelnicy! Przychodźcie do naszych biur porad prawnych z pełnym

Ochrona znaków pomiarowych.

Cieszyn. Zarząd miasta przystąpił do częściowych pomiarów dzielnicy fryszackiej, do których potrzebne są wieże drewniane. Ustawa z dnia 12 marca rb. (Dz. U. R. P. nr. 19 poz. 125) reguluje ochronę tych znaków. Uszkodzenie tych że podlega karze więzienia do jednego roku. Zarząd miasta ostrzega obywateli przed jakimkolwiek uszkodzeniem wszelkich znaków pomiarowych. (C)

Otwarcie świetlicy dla bezrobotnych.

Staraniem Komitetu Niesienia Pomocy Bezrobotnym otwarto w tych dniach w Cieszynie przy głównym rynku 2, świetlicę dla bezrobotnych. Obszerny, czysty i ogrzany lokal, zaopatrzony w książki, czasopisma i gry rozrywkowe daje możliwość tutejszym bezrobotnym spędzenia dni zimowych pod dachem. Członkinie stowarzyszeń dobroczynnych podają bezrobotnym herbatę i chleb. (C)

Z życia związkowego.

Jaworze. Miesiąc listopad zaznaczył się wzmożoną pracą w tut. stowarzyszeniach. I tak Stow. młodzieży katolickiej obchodziło uroczystości swe święto doroczne. Popołudnia uczęciła młodzież swego patrona przez wysłuchanie kazania okolicznościowego i wspólną Komunię św. Wieczór odbyła się w Domu Katolick. wieczornica. Pan nauczyciel Lorenc wygłosił nam krótkie, ale treściwe słowo wstępne i dyrygował chórem należycie przez siebie wyćwiczonym. P. naucz. Czyż zaś przygotował przedstawienie p. t. „Orleń”. Tak przedstawienie jako i uciśnienie monologu ubawiły niemało liczną publikę. Zarząd stowarzyszenia składa pp. nauczycielom za ich trudy serdeczne „Bóg zapłać”. Miejscowe koło Macierzy Szk. w Jaworzu Dolnym i Średnim obchodziło godnie święto państwowe. W Dol. Jaworzu wygłosił zaproszony prelegent wykład o powstaniu naszej ojczyzny. Na resztę programu złożyły się występy chóru połączonej młodzieży katolickiej i ewang. jako i dwa przedstawienia. Licznie zgromadzony lud był zadowolony z programu, za co też odebrali wyżej wymienieni pp. nauczyciele jako i p. naucz. Wowra liczne wyrazy uznania. Także i Jaworze Śr. obchodziło uroczystości święto państwowe przez urządzenie wieczorku z nader obfitym programem. Tu i tam odbyły się wieczorki z powodzeniem dzięki współpracy. Oby ta zgoda i obopólne zaufanie już raz zapuściły korzenie, zagoiły rany i popchnęły pracę ku pożytkowi szkolanego waśniami społeczeństwa!

Wielkie zadłużenie gminy.

Kamienica. Urząd gminny w Kamienicy zwraca się do wszystkich interesowanych osób i instytucji, aby w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 grudnia 1932 r. zgłosiły w kancelarii tegoż urzędu (w godzinach urzędow.) wszelkie swoje pretensje z odpowiedniami dowodami, celem rozpatrzenia i zarejestrowania. Późniejsze zgłoszenia pretensji nie będą uwzględniane przy opracowywaniu planu gospodarczego na przyszły rok budżetowy i mogą być brane pod uwagę dopiero przy dalszych czasokresach, zatem w interesie ogółu leży, aby termin ustalenia zadłużenia gminy, które zostało spowodowane karygodną i niedbałą gospodarką b. rządów gminy, za co ponoszą odpowiedzialność i pociągnięte zostały do odpowiedzialności sądowej. Opracowanie planu w jaki sposób dysponować fundu-

zaufaniem, każdą sprawę załatwimy, o ile jest to możliwe i zgodne z obowiązującymi przepisami prawnymi. Przechodząc do nas, chronicie się sami przed niesumiennością pisarzami pokątnymi — którzy każdą poradę lub pismo każą sobie dobrze płacić, a bardzo często sprawy załatwiają ze szkodą dla Was.

— Baczność ubezpieczeni na życie w niemieckich zakładach ubezpieczeniowych. Z dniem 30. listopada upływa termin do zgłaszania żądań z umów ubezpieczeń na życie, zawartych przez obywateli polskich z niemieckimi zakładami ubezpieczeń (Lebensversicherung) i objętych art. 21 polsko-niemieckiego układu waloryzacyjnego. Reje-

strami i dochodami gminnymi, jest również niezbędne z uwagi na ogromne — jak na dzisiejsze czasy — zadłużenie gminy, wynoszące przeszło 100 000 zł., stanowiące krótkoterminowe zobowiązania, które będzie można pokryć bez uciekania się do środków doraźnych jak podwyższenie podatku gruntowego, nałożenie podatku budynkowego i t. p. przez umiejętne i ostrożne dysponowanie temi funduszami przy czynnym poparciu i pomocy wszystkich obywateli gminy, aby nie dopuścić do procesów sądowych i ponoszenia związanych z tem kosztów i nie narażać dobra gminy na straty. — Komisarz rządowy: Franciszek Drozd w z.

Usiłowana kradzież kasowa.

Chybie. W nocy na 26. bm. nieznani dotychczas sprawcy weszli do cukrowni i rakiem rozpruli kasę ogniotrwałą — lecz prawdopodobnie spłoszeni, skradli jedynie z biurka znaczki pocztowe na około 30 zł. oraz 15 zł. w bilonie, po czym zbiegli w niewiadomym kierunku. (C)

Niema tak źle w Koniakowie.

Koniaków. W nr. z dnia 15 listopada „Gwiazdki Cieszyńskiej” pojawiła się korespondencja, niewłaściwie przedstawiająca stosunki w naszej gminie i czyniąca niesłuszne zarzuty braku zainteresowania tutejszego nauczycielstwa w pracy kulturalno - społecznej, oraz stwierdzająca, że pod tym względem rzekomo o wiele wyżej stoi sąsiednia Jaworzynka. Nie miejsce tutaj, i nie pora na to, aby czynić sobie wzajemne bezpodstawne zarzuty i wyliczać poszczególne zasługi nauczycielstwa w jednej lub drugiej gminie, gdyż o tem wszyscy w danej gminie dobrze wiedzą i wiedzą również wszyscy, że korespondencje te i osobiste rozgrywki powstają na tle walk wstępnych o stanowiska szkolne. Uważamy, że wzajemnymi wyrzutami i zarzutami nikt sobie ani drugiemu nie pomoże a jedynie może utrudnić pracę i zniechęcić do niej tych, którzy w dobrej wierze i z poświęceniem biorą udział we wszystkim, co danej gminie może wyjść na dobre. „Niech każdy w swoim kole czyni, co każe Duch Boży, a całość sama się złoży”. Mamy jedynie do tych, którzy te zarzuty stawiają, małe życzenie, mianowicie, aby przynajmniej nie przeszkadzali, skoro nie dobrego nie robią, a następnie pod adresem tych, którzy dotąd publicznie posługują się językiem niemieckim, aby nareszcie porzucili ukochany przez nich język, gdyż nie uchodzi, aby ludzie, żyjący 15 lat w odrodzonej Ojczyźnie, posiadali wobec niej (delikatnie się wyrażając) tak mało taktu. Nauczyciele.

Po przedstawieniu.

Zebrzydowice. W dniu 20 bm. została u nas z ramienia koła Macierzy Szk. i orkiestry kolejowej wystawiona 4-aktowa operetka p. t. „Śluby rybackie”. Było to nie byle co. Mieli więc sposobność podziwiać na scenie dobry zespół. (Zresztą Macierz Szkolna jest z tego znana). Z ról wywiązali się p. amatorowie znakomicie; było to jedno przedstawienie amatorskie, o którym trudno coś ujemnego powiedzieć. Wspaniałe były śpiewy. (Mamy dowód, że są to amatorzy i to bardzo dobrzy). Nietylko sztuka dobrze wypadła, lecz także publiczność dopisała. Sala p. Kolonka nie mogła pomieścić tylu ludzi. Byli i tacy, co musieli odejść z przedstawienia z powodu

stracji podlegają roszczenia z umów ubezpieczeń na życie: a) opiewających na marki polskie, ruble i korony austriackie, b) z tych umów, które zawarte zostały za pośrednictwem przedstawicielstw niemieckich zakładów w Austrii. Roszczenia zgłaszać należy pod adresem komisarza do likwidacji zobowiązań niemieckich zakładów ubezpieczeń, Warszawa, Nowogrodzka 40 m. 1. Roszczenia nie zgłoszone w powyższym terminie, zostaną uznane za wygasłe.

— Instytucje pocztowe w Polsce. Jak wynika z ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego na terenie całej Polski, istnieje ogółem 4.066 insty-

Puls mydła toaletowe

przodują

FAMILIJNE
GLICERYNOWE
KOSMOS
KWIATOWE
JUBILEUSZOWE
PRZECZYSTY

80 lat

braku miejsca. Tu musimy sobie powiedzieć: brak nam sali, a z tem i sceny. Szkoda, że jeszcze nie jest wykończona sala gimnastyczna przy nowej szkole. Kiedy to będzie? Brak pieniędzy i tyle. Wracam jeszcze do sztuki. Szanowni amatorzy w nagrodę za doskonałą grę i śpiew byli wynagradzani rzeszami oklaskami tak, że musieli przerywać. Niech to będzie bodźcem dla nich do dalszej pracy, a pp. reżyserowi Płonce i dyrygentowi Cuszytkowi podziękowanie za trudy. W końcu podnieść należy dobre opracowanie muzyczne, co zasługuje p. dyrygenta no i kompozytorowi. Czekaj na dalsze rzeczy i zapewnia się, że sala nigdy nie będzie świecić pustkami, mimo kryzysu. Widz.

Włamanie.

Bystra. Skradli nieznani sprawcy z kuźni Filipa Gruszeńskiego różne narzędzia kowalskie, którymi następnie posługiwali się przy włamaniu do jatkii rzeźniczej Jana Hofmana. Sprawcy rozbili kłódkę i weszli do jatkii, jednak spłoszeni przez stróża Domu Zdrowia w Bystrej, kradzieży nie dokonali i zbiegli w niewiadomym kierunku. Skradzione narzędzia kowalskie pozostawili przy jacie. Około godz. 2.30 niewątpliwie ci sami sprawcy usiłowali włamać się do mieszkania naczelnika urzędu pocztowego Józefa Szczyrby w Bystrej. Szczyrba zbudzony ze snu, spłoszył sprawców i za uciekającymi wystrzelił kilkakrotnie z rewolweru. Strzały chybiły. (C)

Karygodny wybrzyk.

W Rudzicy na Śląsku cies. jakiś nieznany sprawca przerzucił przez przewody elektryczne drut, na końcu którego umocował paczkę. — Przechodząca przez pole A. Dyrbusłowa chciała paczkę podnieść, przyczem dotknęła się drutu i została tak silnie porażona prądem, iż w stanie nieprzytomnym przewieziono ją do szpitala w Bielsku. Policja wszczęła dochodzenia. (C)

60-lecie urodzin znanej filantropki.

W. Kończyce. W środę, dnia 30 listopada br. obchodzi pani hrabina Gabriela Thun-Hohensteinowa w Wielkich Kończycach 60-lecie swoich urodzin. Pani hrabina Thunowa znana jest chlubnie ze swej wszechstronnej, niezwykle ofiarnej i nader owocnej działalności dobroczynnej, jaką roztacza we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Do mnóstwa najlepszych życzeń, które w dniu tym napłyną do rąk czcigodnej solenizantki dołącza się także redakcja „Gwiazdki Śląskiej”.

tucyj pocztowych, w tem 1.821 urzędów pocztowych, 1.881 agencji oraz 364 pośrednictwa pocztowe. Jedna instytucja pocztowa przypada na 7.900 mieszkańców i na 95,5 km. kw.

— 22 miliony bezrobotnych na całym świecie. Międzynarodowe Biuro Pracy stwierdziło na podstawie obliczeń, iż ogółem cyfra bezrobotnych na całym świecie wynosi obecnie 22 milj. osób obojga płci. Pierwsze miejsce zajmują pod tym względem Stany Zjednoczone z 11,4 milj. bezrobotnych, drugie Niemcy z 5,3 milj., trzecie Wł. Brytanja z 3 milionami. Francja posiada tylko 300.000 bezrobotnych, Czechosłowacja około 500.000, mała Austria zaś 266.000,

Województwo śląskie.

* Jarmarki w województwie śląskim w miesiącu grudniu 1932 roku. — Bielsko: 12 grudnia konie. — Królewska Huta: 15 grudnia bydło, konie i kramarski. — Lubliniec: 7 grudnia konie i bydło. — Woźniki: 20 grudnia kramarski. — Stary Bieruń: 21 grudnia bydło i kramarski. — Mikołów: 7 grudnia konie, bydło i kozy. — Pszczyna: 21 grudnia bydło i konie. — Rybnik: 17 grudnia konie i bydło. — Wodzisław: 6 grudnia konie i bydło. — Żory: 14 grudnia konie i bydło. — Tarnowskie Góry: 14 grudnia bydło i konie.

Z Katowickiego

Z posiedzenia rady miejskiej.

Katowice. Na poniedziałkowym posiedzeniu załatwiono kilka mniej ważnych spraw. Dłuższa dyskusja wywiązała się w sprawie pobierania dodatków komunalnych od państwowego podatku przemysłowego od obrotu i od świadczeń przemysłowych na rok 1933. Rada domagała się obniżenia tych podatków. Ostatecznie obniżono dodatki komunalne do podatku dochodowego. Ustalono dodatki w ten sposób: od dochodu 1500 do 2500 zł. — 2½ proc., do 6000 zł. — 3 proc. i ponad 28000 zł. 5½ proc. Poruszono ponownie sprawę obniżki cen prądu elektrycznego i gazu. Magistrat przyrzekł, że sprawami temi się zajmie.

Odczyt o Chopinie.

Katowice. Z ramienia „Komitetu Dni Chopinowskich” w Polsce (oddział Katowice) odbędzie się w niedzielę, dnia 4. grudnia br. w Teatrze Polskim o godzinie 12 w południe ciekawa audycja muzyczna, na której dyrektor Instytutu Muzycznego p. Stefan M. Stoiński wygłosi odczyt pt.: „Dlaczego prochy Chopina muszą wrócić do Polski”. Część koncertową wykonają profesorki Instytutu Muzycznego pp. Elżbieta Jefimcewa (śpiew), Helena Urbańska (akompaniament), Julian Lewinger (fortepian). Poza tym wystąpi kameralny zespół wokalny znakomitego chóru „Ogniwo” z Katowic. Cały zysk przeznaczony na zasilenie funduszu Komitetu Dni Chopinowskich w Polsce. Bilety od 40 groszy do 2 zł. do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

Święto górnicze w Katowicach.

Staraniem Okręgowego Urzędu Górniczego odbędzie się w dniu 4 grudnia o godz. 12 w południe w auli Śl. Zakł. Techn. tradycyjna uroczystość górnicza „Barbarki”. W uroczystości wezmą udział reprezentanci województwa, starostwa, Wyższego Urzędu Gór., przedstawiciele kopalni, Stow. inżynierów i techników, związków zawodowych oraz robotnicy, którym Ministerstwo Przemysłu i Handlu przyznało odznaczenia za długoletnią owocną pracę. W okręgu katowickim odznaczonych zostanie 110 górników z ogólnej liczby 300 odznaczonych na całym Śląsku. Podobna uroczystość odbędzie się w Rybniku, Król. Hucie i Tarn. Górach. (k)

Młody, a już tak kradnie.

Katowice. Za kradzież 20 zł dokonaną w dniu 17 bm. na targowisku w Katowicach na szkodę Karoliny Czyż, przytrzymano Stanisława Urbaniaka lat 19 liczącego, zam. w Mysłowicach, przy ul. Katowickiej 18, trzykrotnie karanego za kradzież. W toku dalszych dochodzeń udowodniono mu kradzież portmonetki na szkodę Anieli Sowy kradzież torebki damskiej na szkodę Marty Lorenc. Wraz z doniesieniem odstawiono Urbaniaka do dyspozycji władz sądowych.

Sikorski przed sądem.

W Sądzie Apelacyjnym w Katowicach odbędzie się dziś rozprawa apelacyjna Michała Sikorskiego, b. kierownika działu pracy w więzieniu w Katowicach, który dopuścił się nadużyć, sięgających kilkudziesięciu tysięcy zł.

Dosięgła ich ręka sprawiedliwości.

Za włamanie do mieszkania mistrza malarzkiego Dürszlaga Józefa w Zawodziu i kradzież 3.000 zł, 500 dol. ameryk., z tego 250 dolarów w złocie, 2 zegarki męskie, złote, łącznej wartości około 9.000 zł przytrzymano w toku dochodzeń Puźnika Wincentego z Katowic i Spetową Annę w podejrzaniu o popleczenie tej kradzieży i wraz z doniesieniem przekazano ich władzom sądowym w Katowicach. Wspólnicy Puźnika kupiec Komander i Schön Erhard zbiegli ze skradzioną gotówką do Niemiec i tam przez dłuższy czas ukrywali się. Na skutek powiadomienia władz niemieckich Schöna i Komandera przytrzymano i po odbyciu kary więzienia za nielegalne przekroczenie granicy od-

Listy naszych Czytelników.

Zebranie abstynentów.

Król. Huta. W ubiegłą niedzielę, dn. 27. bm. odbyło się na salce Z. Z. P. miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów przy udziale przeszło 80 osób. Bardzo interesujący i pouczający referat „O ustroju gwiazd” z ilustrowanymi obrazami wygłosił p. prof. Rudnicki z Król. Huty. Prelegent w godzinowym referacie wskazał na mądrość i wszechmoc Bożą w przyrodzie. Poza tem zebranie urozmaicono śpiewem, deklamacją, humoreską i innemi. Nadmieniam, że dnia 6. grudnia br. Koło urządziło św. Mikołaja dla dzieci członków w szkole XIII.

Z życia Tow. Polek.

Brzozowice. W ubiegłą niedzielę, dnia 27. bm. odbyło się zebranie zwyczajne Tow. Polek. Towarzystwo mimo ogólnego kryzysu nie utraciło na członkach oraz zainteresowaniu ze strony kobiet. Zebraniu przewodniczyła przewodnicząca p. Liwowska. Komunikaty podała do wiadomości p. Kłoskowska. Referat na temat „Piatiletki”, bezbożnictwa w Rosji Sowieckiej wygłosił referent oświatowy towarzystwa p. Liwowski. Na temat powyższy wywiązała się obszerna dyskusja, w której wszystkie członkinie potępiały podobną akcję w Rosji Sowieckiej i traktowanie jednostki ludzkiej poniżej granic rozsądku. Referat wzbudził duże zainteresowanie i na ogólne życzenie członkiń tematem następnego referatu ma być stygmatyczka Teresa z Konnersreuth. Po odśpiewaniu kilku pieśni zamknięto posiedzenie.

Założenie Koła Przyjaciół Harcerzy.

Obszary. Dnia 25. listopada odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Koła Przyjaciół Harcerstwa na sali p. Barleczkiego w Obszarach. W zebraniu tem wzięło udział wiele osób zamieszkających w sąsiednich miejscowościach. Przybyli m. in. kierownicy szkół z gromnem naucz. i z p. dyr. Szymańskim oraz urzędnicy kopalni Ema. Z władz harcerskich wzięli udział p. przewodniczący Z. O. Śl. Wanda Jordan-Łowińska oraz komendant hufca harcerskiego

stawiono ich do granicy polsko-niemieckiej, gdzie ich przytrzymał i odstawiono wsiad za sprawą do dyspozycji władz sądowych. (h)

Do czasu dzban wodę nosi.

W tych dniach przytrzymał w Katowicach 28-letniego Ochweta Hersza, zam. w Gdańsku, przy ul. Brodhengergasse i Izaaka Herszberga, pochodzącego z Łodzi, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania, oraz Siebenberga Chaima, podającego się również za Rosebuma Kalmę, pochodzącego z Warszawy i tam przy ul. Krochmalnej zamieszka. za oszustwo dokonane na szkodę Boruty Pawła z Katowic i urzędnika kop. Janika Leopolda, zam. w Rudzie Śl. przy sprzedaży bezwartościowych łańcusczków do zegarków i pierścionków. W czasie konfrontacji sprawcy zostali przez poszkodowanych rozpoznani i wraz z doniesieniem przekazano ich władzom sądowym. (k)

Z Król. Huty

Wlec bezrobotnych.

Król. Huta. W ubiegłym tygodniu odbył się w sali „Domu Ludowego” wielki wiec bezrobotnych, na którym poruszono bolączki i życzenia bezrobotnych. Przedewszystkiem skrytykowano tegoroczny przydział ziemniaków przez województwo. Poza tem domagano się, by wszelkie przymusowe prace publiczne, do których wykonania ustawia zmusza bezrobotnych pod groźbą utraty zasiłków na czas zimowy, zostały wstrzymane z powodu braku ciepłej odzieży. W dalszym ciągu domagali się zebrani wypłacenia jednorazowego zasiłku na święta Bożego Narodzenia. W końcu wszyscy zebrani bezrobotni protestowali przeciw zamiarom skrócenia zasiłków z akcji wojewódzkiej. W razie braku funduszy na wypłatę, proponują nałożenie podatku na rzecz bezrobotnych na wszystkich, którzy pobierają więcej, niż 400 zł. miesięcznie.

z Wodzisławia. Zebranie zagał p. dyr. Szymański, poczem p. W. Jordan-Łowińska wygłosiła referat o celach i zadaniach Koła Przyjaciół Harc. Następnie opiekun drużyny p. Duda przedstawił stan rozwoju i historię drużyn harcerskich tamt. miejscowości. Po dyskusji wybrano zarząd koła w składzie następującym: prezes dyr. Szymański, wiceprezes inż. Krasnodębski, sekretarz kierownik szkoły p. Rogowski, skarbnik inż. Boryczko, gosp. inż. Majewski, — członkowie: p. Sosnowska, Czipiankówna, Duda, Konik, Kleszczyk, komisja rewizyjna: nacz. gminy Brandys, kier. Kiera, kier. Szeja, Postanowiono, że koło otoczy opieką wszystkie drużyny z miejscowości Obszary, kop. Ema i Bier-tułtowy. (r)

Założenie N. Ch. Z. P.

Strzybnica. Dnia 19. listopada odbyło się zebranie konstytuujące N. Ch. Z. P. w Strzybnicy przy obecności 72 osób. Na sekretarza zebrania wybrano p. Gerharda Grykę. W obszernym referacie określił p. poseł Gajdas cel i zadanie N. Ch. Z. P. Jednogłośnie uchwalono założenie miejscowego koła N. Ch. Z. P. i przystąpiono do wyboru zarządu. Wynik wyboru jest następujący: I. prezes p. dyr. Niepokojczycki, II prezes p. Ritter, Strzybnica, zast. prez. p. Aleksander Płonka, sekr. p. Dominik Stasz, zast. p. Grysko Gerhard, skarbn. p. Antoni Zajusz; lawnicy pp. Adolf Woźnica, Jan Hakuba i Leopold Szczelczok; rewizorzy pp.: Jan Pytlik i Jan Musielski. W dyskusji nad referatem posła Gajdasa zabrał głos nowo wybrany prezes p. dyr. Niepokojczycki, określając w dłuższym przemówieniu ważność stronnictwa N. Ch. Z. P., które dąży do współpracy z rządem i zachęca wszystkich do intensywnej pracy. Następnie apełował naczelnik gminy p. Hakuba o jak najrychlejsze załatwienie sprawy przydzielenia bezrobotnym ogródków działkowych. Poseł Gajdas oświadczył, iż kwestię tę rozpatrzy w najbliższych dniach komisja socjalna. Pod koniec zabrał głos członek zarządu powiatowego p. Jan Powal, omawiając obecny kryzys gospodarczy i życzył grupie pomyślności i rozwoju. (t)

Z Świe ocnickiego

Z rady gminnej.

Świętochłowice. Na ostatniem posiedzeniu załatwiono 9 punktów. M. in. przemianowano ul. Wirecką i kolonję Hugona na ul. Nowowiejską, zaś ul. Piotra na ul. Żwirki i Wigury. Ze sprawozdania rachunkowego na rok 1931-32 wynika, że budżet wynosił w dochodach i rozchodach 2214 000 zł., obniżonego wskutek złej koniunktury na 1835 690 zł. Nadwyżka wynosi 3169 zł. 62 gr. Pokwitowanie budżetu przyjęto, jak również zwrot gminie W. Hajduki kosztów brukowania ul. Krakowskiej od ul. ks. Ficka do granicy Świętochłowic. Sprawozdanie rachunków urzędu okręgowego zostało jednogłośnie przyjęte. Uchwalono wydać na zasiłki gwiazdkowe biednym i bezrobotnym sumę 15 000 zł. w bonach.

O upaństwowienie gimnazjum.

Nowy Bytom. Rada gminna Nowego Bytomia, uwzględniając ciężkie położenie gminy, wynikające z potrzeby spieśnienia z pomocą znacznej liczbie bezrobotnych mieszkańców gminy, postanowiła wystąpić do władz z prośbą o upaństwowienie miejscowego gimnazjum komunalnego. Gmina Nowy Bytom zobowiązuje się na bezpłatne odstąpienie na rzecz skarbu śląskiego gmachu, w którym obecnie mieści się gimnazjum, wraz z inwentarzem szkolnym i pomocami naukowymi. (s)

Z ybnickiego

Targ na konie i bydło.

Żory. Najbliższy targ na konie i bydło odbędzie się w Żorach w dniu 14. grudnia 1932 r. (r)

23 robotników utraciło pracę.

Rybnik. Rybnicka fabryka maszyn zwróciła się do komisarzy demobilizacyjnego z wnioskiem o zwolnienie ro-

I to trzeba umieć.

— Trzeba umieć jeść — powiedział pewien smakosz. I dowiódł, że człowiek, który posiada tę umiejętność jada znacznie lepiej, smaczniej i taniej od człowieka, który sztuki jedzenia nie zgłębił.

W większym jeszcze stopniu odnosi się to do zaspakajania nalogu, jakim jest palenie papierosów. Trzeba umieć palić. W poszukiwaniu smacznego papierosa, znaczna ilość palaczy nabiera papierosy od domokraców, którzy je wyrabiają ręcznie w strasznych warunkach mieszkaniowych, przepuszczając ustniki przez własne brudne spoczone i częstokroć schorzone łapy. Tą drogą przenosi się bezpośrednio do ust zarazki chorobotwórcze.

Smakosze postępują inaczej. By upewnić się, że nie palą żadnych pokątnych wyrobów, brudnych, niehigienicznych i t. p. przechodzą na papierosy bezustnikowe, których w Polsce fałszować nie można, bo nie wyrabiane są bezustnikowe gilzy. Niema również maszynek, któreby na wzór maszyn dużej wyrobili mogły całosc bezustnikowego papierosa. Pozostaje tedy dobrać bezustnikowy papieros według smaku i ma się wtedy wszelką pewność, że pali się papierosy oryginalne, a ponadto, że nie okrada się skarbu. B. M.

Dział handlowy.

Notowania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach

z dnia 28 listopada 1932 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg parytet wagon. Katowice, w handlu hurtownym, ładunkach wagonowych.

	Ceny	transakcyjne	orientacyjne
Zyto	16,65—17,05	16,75—17,25	
Pszenica jednolitą		26,80—27,80	
Pszenica zbierana		25,80—26,80	
Owies jednolity		15,75—16,50	
Owies zbierany	15,75—	15,00—15,75	
Jęczmień na kaszę		16,25—17,25	
Jęczmień browarny		23,50—24,50	
Jęczmień pastewny		15,25—16,25	
Groch Wiktorja		26,00—30,00	
Maka kartoflana		29,50—30,50	
Mak		130—140	
Hreczka		18,00—18,50	
Kukurydza		19,00—20,00	
Maka pszenna gryskowa		47,00—50,00	
Maka pszenna 65%	36,85—37,10	37,00—39,00	
Maka żytn. do 65%	24,55—25,30	24,50—26,00	
Maka żytnia do 70% siłkowa		23,50—25,00	
Maka żytnia razowa do 95%		22,50—24,00	
Otręby pszenne grube		10,50—11,00	
Otręby pszenne średnie		9,50—10,00	
Otręby żytnie		9,00—9,50	
Kuchy lniane		21,50—22,00	
Kuchy rzepakowe		15,00—16,50	
Kuchy słonecznikowe 46 proc.		17,00—17,75	
Ziemniaki jadalne		4,00—4,50	
Słoma	6,50 —	6,50—6,75	
Siano	9,50 —	9,50—10,00	

Ogólny obrót: 1022 ton. Usposobienie: spokojne.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 28 listopada 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtownym przy odbiorze ładunków wagonowych. Zyto 14,10—14,30. Pszenica 22—23. Jęczmień browarny 15,50—17,00. Jęczmień 13,50—14,75. Owies 13,25—13,50. Mąka żytnia 21,50—22,50. Mąka pszenna 34,50—36,50. Otręby żytnie 8,00—8,25. Otręby psz. 8—9. Otr. psz. gr. 9—10. Rzepak 43—43. Rzepik 40—45. Gorczyca 38—44. Groch Wiktorja 21—24. Groch Folgera 33—36. Konieczyna czerwona 110—130. Konieczyna biała 110—150. Mak niebieski 105—115. Ziemniaki jadalne 2,20—2,50. Ziemniaki fabryczne za kilo 0,12%. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 29 listopada 1932 r.

Dolar amerykański 8,9185 zł. Funt szterlingów 28,41 zł. 100 franków francuskich 34,83 zł. 100 franków szwajcarskich 171,17 zł. 100 guldenów holenderskich 357,75 zł.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

w dniu 28 listopada 1932 r.

Notowano za 1.000 kg. Pszenica 182—196. Zyto 148—152. Owies 121. Jęczmień browarny 180—195. Jęczmień do przemiatu 168. Jęczmień zimowy 161. Za 100 kg. Len 21. Mak niebieski 70. Mąka pszenna 70% — 27%. Mąka żytnia 70% — 21%. Mąka przednia 33%. Za 50 kg. Ziemniaki jadalne żółte 1,20, czerwone 1,20, białe 1,10. Ziemniaki fabryczne za kilo 0,06%. Ogólne usposobienie spokojne.

Kurs złotego w Berlinie.

Placono: Warszawa 47,15—47,35. Katowice 47,15—47,35. Poznań 47,15—47,35.

Z Śląska Opolskiego.

Jarmarki w miesiącu grudniu.

Baborów: 7 kramarski, bydło, konie, świnie i kozy. — **Bytom:** 7 kramarski, bydło, konie, świnie i kozy. — **Cerekwia:** 14 kramarski. — **Gorzów:** 1 kramarski, bydło, konie i świnie. — **Grotków:** 7 świnie. — **Kietrz:** 13 kramarski. — **Krapkowie:** 6 bydło, konie, świnie i kozy. — **Odmuchów:** 6 kramarski. — **Pyskowitz:** 13 bydło i konie. — **Racibórz:** 20 bydło, konie, świnie, owce i kozy. — **Sośnicowice:** 14 bydło i konie. — **Strzelce:** 1 bydło, konie i kozy. — **Ujazd:** 7 kramarski, bydło, konie i kozy.

Z Bytomskiego.

Miasto Bytom utrzymywało dotychczas cztery publiczne kuchnie dla biednych. W tych dniach zostały otwarte dwie dalsze nowe kuchnie. Jedna w parku Goethego przy szosie Królewskohuckiej, druga w dawniejszej gazowni miejskiej przy ulicy Klukowieckiej.

W sobotę wieczorem pojawili się w mieszkaniu złotnika Jakobowitza przy ulicy Steinstrasse w Bytomiu dwaj mężczyźni, którzy wręczyli służącej dwie paczki. W czasie, gdy służąca kwitowała odbiór paczek, mężczyźni rzucili się na nią i pod groźbą zastrzelenia zmusili ją do milczenia. Następnie przeszukali całe mieszkanie i po upływie kwadransa oddalili się w niewiadomym kierunku. Po odejściu bandytów stwierdzono brak różnej wartościowej biżuterii. Powiadomiona o rabunku policja kryminalna łamie sobie głowę nad wyśledzeniem bandytów.

W sobotę o godzinie 7.30 wieczorem została napadnięta w Miechowicach kierowniczka tamtejszego konsumu w chwili opuszczania domu. Trzech zamaskowanych drabów rzuciło się na bezbronną kobietę i grożąc zastrzeleniem, bandyci wydarli jej torebkę ręczną i teczkę z całodziennym zbiorem, poczem zbiegli niepoznani.

Na drodze z Bobrku do Karbu napadnięty został w niedzielę nad ranem przez trzech mężczyzn robotnik Stefan Ploch. Rabusie odebrali swej ofiarze 22.60 mk. i zbiegli niepoznani.

Proces przeciwko byłemu dyrektorowi Hansabanku w Bytomiu, Morawcowi, odbędzie się prawdopodobnie jeszcze w tym roku. Proces miał być przeprowadzony w Opolu, lecz ze względów oszczędnościowych odbędzie się w Bytomiu. Administracja sądowa zamierza przez to oszczędzić na wynagrodzeniu świadków.

Z Zaborskiego.

W związku z katastrofą na szybach „Deilbrück” koło Zabrza donoszą jeszcze: W piątek późnym wieczorem zdołano odkopać Wojtkowskiego, który leżał pomiędzy olbrzymimi zwalami węgla. Głowa, ręce i korpus nieszczęśliwego górnika były wolne. Jedna noga natomiast znajdowała się pod belką, na której leżał ciężki głaz. Kolumny ratownicze przystąpiły do rozbicia ciężkiego głazu i wolnienia Wojtkowskiego. Praca nad rozbiciem głazu trwała jednak blisko 20 godzin. W sobotę około godziny 20 odczuto w kopalni nowy wstrząs. Kolumna ratunkowa, ratowała się ucieczką. Wojtkowski, który był odżywiany przez kolegów i przyszedł już zupełnie do siebie, został zasypany nowymi złomami węgla. Mimo tego ponownie przystąpiono do akcji ratunkowej i znowu dotarło do Wojtkowskiego, który niestety w międzyczasie zmarł wskutek osłabienia serca. O wydobyć żywcem dalszych trzech górników nie może być mowy; obecnie żaden z nich nie daje już znaku życia.

Z Gliwickiego.

Oslawiony szturmowiec Alfons Rolle z Gliwic, oskarżony o usiłowane morderstwo, został swego czasu — jak donosiliśmy — uprowadzony z lecznicy w Strzelcach. Po przeszło dwumiesięcznym poszukiwaniu w ubiegły piątek aresztowano niebezpiecznego ptaszka na Dolnym Śląsku. Obecnie się znajduje znowu w areszcie śledczym.

W lasach książęcych w okolicy Brzezinki (koło Łabęt) znaleziono w poniedziałek zwłoki leśniczego Mendla. U nóg jego leżał pies, zastrzelony z broni małego kalibru. Mendel udał się w niedzielę po południu do lasu i już nie powrócił. Prawdopodobnie padł ofiarą kłusowników, którzy na odcinku Kozłów-Rachowice grasowali dość często. Zwłoki leśniczego zabrały władze do Gliwic, gdzie też będą krajane. Niewątpliwie krajanie ujawni bliższe szczegóły zbrodni.

Z Koziejskiego.

Robotnik Paweł Friedek i szewc Józef Konieczek, obaj z Krzanowic, wracali w piątek wieczorem z karczmy do domu. Konieczek miał przy sobie pistolet, z którego obaj przyjaciele strzelali na wiat. Po tej strzelaninie K. schował niezabezpieczony pistolet do kieszeni a po pewnym czasie znowu go wy dobył. W tej też chwili padł strzał a kula ugodziła Friedka i zabiła go na miejscu. Po dokonanej zbrodni Konieczek ukrył broń pod płotem a sam najspokojniej udał się do domu, nikogo nie powiadamiając o tem co zaszło. Nazajutrz dopiero znaleziono zwłoki Friedka a wkrótce potem przytrzymano Konieczka. Obecnie prokuratorja w Raciborzu prowadzi dochodzenia celem stwierdzenia, czy zachodzi lekkomyślne zabójstwo czy też zbrodnia.

Z Raciborskiego.

Dnia 24 bm. zmarł w Rawiczu znany działacz narodowy ś. p. Franciszek Zagola, rodem ze Starejwsi pod Raciborzem, który już na długo przed plebiscytem odznaczył się gorliwą pracą dla polskości. Pogrzeb odbył się w ubiegłą niedzielę.

W ubiegłą niedzielę odbyło się w wielkiej sali „Strzechy” w Raciborzu pod przewodnictwem p. Jana Grzonki uroczyste zebranie Związku Polaków, połączone z obchodem powstania listopadowego i uczczenia pamięci Stanisława Wyspiańskiego. Uroczystość cecho-

wał podniosły i poważny nastrój. Na program złożyły się deklamacje, śpiewy i przemówienia. P. dyr. Stefan Szczepaniak wygłosił interesujący referat o zadaniach ludności polskiej w okresie obecnego kryzysu, p. mag. Stefan Różycki o powstaniu listopadowym, p. A. Fójcikówna o Stanisławie Wyspiańskim. Na uznanie zasługują doborowe występy miejscowego Koła Śpiewu „Harmonia”. W zebraniu, które było wspólnym wrażliwym uczuciem polskich uczestniczących liczna ludność polska miasta i powiatu.

Przed izbą karną w Raciborzu odpowiadał 18-letni uczeń szewski Józef Diebel z Milowic (pow. kozielski) za trzykrotne podpalenie. Młodociany zbrodniarz grasował w Polskiej Cerkwi, gdzie podpalił: 9 sierpnia kupę słomy chałupnika Halamody, 5 października stodołę rolnika Kusza, a wreszcie 9 października stodołę wdowy Baronowej. Wszystkie trzy karygodne czyny popełnił z zemsty. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał oskarżonego na 1½ roku więzienia.

Nieznani sprawcy włamali się do składu kupca Kocha w Markowicach, lecz zostali spłoszeni przez żandarmów. Uciekając, włamywacze strzelili kilkakrotnie do żandarmów, lecz chybili.

Złodzieje odwiedzili sklep kolonialny wdowy Groborzowej w Kolonii Przemyśle pod Rudami. Bandyci przyjechali furmanką, gwałtem wtargnęli do mieszkania właścicielki sklepu, ją samą sterroryzowali przy pomocy rewolwerów sklepu do szczeru spłądowali, towary załadowali na wóz i szli niepoznani.

Na rynku w Raciborzu został przejechany przez samochód osobowy konduktor kolejowy Jan Kuźnik, który odniósł ciężkie okaleczenia głowy. Odwieziono go do szpitala miejskiego.

Z Opolskiego.

Karczma w Luboszycach była w no-

cy na niedzielę miejscem wielkiej pijatyki, w której udział wzięło kilkunastu młodych ludzi. Między niemi był także murarz Antoni M. Gdy nad ranem wzbraniał się przyjmować wódkę, zaczęto mu wlewać oparę przemocą. Wkrótce M. utracił przytomność a przywołany lekarz stwierdził już tylko śmierć młodzięcia.

W ubiegły czwartek zapadł wyrok w olbrzymim procesie o oszustwa ubezpieczeniowe, toczący się w Opolu od kilku dni. Oskarżonych było 148 osób. Główny oskarżony, agent ubezpieczeniowy Gingles z Łączy został skazany na rok więzienia, agent Kusber z Brynicy na 9 miesięcy 2 tygodnie więzienia, naturalista Schäfer na 4 miesiące więzienia. Lekarz dr. Kluge, któremu nie udowodniono winy, został uwolniony. W dalszych 50 wypadkach skazano oskarżonych na kary więzienia od 10 dni do dwu miesięcy lub też mniejsze kary pieniężne. 79 oskarżonych uwolniono od winy i kar, reszta zaś odpowiadać będzie odrębnie lub też sprawy przeciwko nim umorzono.

Z Oleskiego.

W posiadłości dworskiej kapitana Kirscha w Lasowicach wybuchł wielki pożar, który zniszczył chlewy wraz z wielkimi zapasami siana, złożonego na strychu. Na ratunek przybyły liczne straże ogniowe z okolicy, które jednak musiały się ograniczyć do ochrony sąsiednich zabudowań.

Fryzjer Bytomski z Jeleniogóry przybył swego czasu do Olesna, gdzie zapoznał się z panną N. i obiecał się z nią ożenić. Po pewnym czasie powrócił do Jeleniogóry, skąd doniósł swej narzeczonej, że nadarza mu się okazja założenia własnej golarni i fryzjerni, lecz brakuje mu nieco pieniędzy. Matka owej panny miała uciulanych 750 marek, które Bytomski wyludził. B. otworzył golarnię w Jeleniogórze, ale o pannie z Olesna zapomniał i ożenił się ze swą dawną znajomą. W tych dniach B. stał przed sądem karnym w Kluczborku, który go skazał za to oszustwo na 1½ roku domu karnego.

Dalsze ataki niemieckie na Banki Ludowe w Opolu.

Świadome podjudzanie przeciwko polskim instytucjom finansowym. — Prasa niemiecka podburza.

W piątek 25 bm. odbyć się miało nadzwyczajne walne zebranie Banku Ludowego w Opolu. Jak wiadomo uzyskała instytucja wymieniona w wrześniu r. b. na pół roku odroczenie wypłat, ponieważ gwałtowny i widocznie zorganizowany przez żywoły wrogi odbiór oszczędności przybrał rozmiary tak wielkie, że żaden bank nie mógłby sprostać wymaganiom klienteli. Urzędowe stwierdzenie wykazało, że Bank Ludowy w Opolu wypłacił w przeciągu jednego roku okrągło jeden miliona RM, czyli połowę złożonych oszczędności.

Walne zebranie zająć miało stanowisko do spraw związanych z odroczeniem wypłat. W sposób alarmujący prasa niemiecka wzywała wszystkich interesowanych — nie tylko członków — do udziału w zebraniu. Wskazywano po łajdacku, że depozytariusze dawnych przedwojennych wkładów ratować mają swoje rzekome prawa do zwaloryzowania oszczędności przedwojennych. Wzywano dalej depozytariuszy do wzięcia udziału celem rzekomej obrony nowych wkładów pieniężnych. Zebrało się też rychło przed naznaczoną godziną dużo osób i wypełniło salę. Adwokat Kwoczek jako prezes R. N. zawezwał obecnych do opuszczenia sali, ponieważ w zebraniu uczestniczyć mogą tylko członkowie spółki i przeprowadzona musi być kontrola uprawnionych. Ponieważ zawezwanie p. Kwoczka — które w języku niemieckim powtórzył powiernik sądu p. Sydow — nie odniosło skutku — adwokat p. Kwoczek oświadczył, że zebranie odbyć się nie może i opuścił salę.

Zebranie więc się wogóle nie odbyło, a zebranych rozpędziła w końcu policja.

Stanowisko prasy niemieckiej — widocznie inspirowane przez czynniki, którym zależy na gromadzeniu trudności dla Banku Ludowego w Opolu — jest nie-

zwyczajnie łajdackie. Bowiemy za oszczędności złożone w Banku Ludowym w Opolu, jako spółdzielni z nieograniczoną odpowiedzialnością, ręczy cały majątek wszystkich członków. Nikt grozić nie może, kto nie jest członkiem. Dalej — do waloryzacji oszczędności przedinflacyjnych żaden bank w Niemczech z wyjątkiem państwowych kas komunalnych nie jest zobowiązany. Z nielicznymi wyjątkami też banki i spółdzielnie niemieckie nie wypłacają ani grosza, korzystając z przepisów ustawy. Natomiast na polską instytucję, jaką jest Bank Ludowy, rzuca się pomiędzy bezkrytyczny tłum hasła, że powinien płacić waloryzację. Perfidja, która kryje się pod zasłoną niby to nieświadomości.

Zresztą dziwne zjawiska łączą się z moratorium dla Banku Ludowego w Opolu, które ciekawe światło rzucają na stosunki panujące na Śląsku Opolskim. Np. w pewnej chwili sąd zawiesił nad majątkiem Banku Ludowego upadłość. Uchwalała ta została później uchylona na wniosek adwokata Kwoczka. Lecz uchwałę sądową, która o godz. 18 (6 po południu) zapadła, opublikowało urzędowe biuro Wolffa (W. T. B.) już w kilka godzin później tego samego dnia. Kto miał interes w tak gwałtownie pilnej publikacji?

Wniosek o konkurs stawiła urzędowa kasa miejska (Stadtbank) w Opolu, która nie miała żadnej pretensji do Banku Ludowego, lecz skupowała od deponentów tegoż banku książeczki oszczędnościowe i prezentowała do wypłaty a nie uzyskawszy w tej chwili gotówki — zgłaszała wniosek o konkurs. — Podobnych zjawisk było więcej.

Jeżeli zaś porówna się regulowanie spraw licznych płaćniących banków i spółdzielni niemieckich na terenie Śląska Opolskiego przez władze niemieckie, nie wyłączając władz politycznych — na-

tenczas jaskrawo widać wyjątkowo trudne położenie naszych braci w czasie kryzysu panującego w Niemczech.

Odpowiedzi redakcji.

F. S. Tychy. Jeżeli żona nie zgadza się na obniżenie renty wypadkowej oraz procentów niezdolności do zarobkowania, — to powinna zwrócić się z odwołaniem w przepisowym terminie do tej instancji, która podana jest w orzeczeniu.

M. M. R. 30.000 marek niemieckich z 1913 roku równają się 36.900 zł, 30.000 marek polskich z lutego 1923 roku 4.41 zł.

D. P. B. Łaka. 2.000 marek niemieckich z marca 1918 roku równają się 1.660 zł., a marek polskich z grudnia 1920 roku 20 zł.

K. B. M. Do Korpusu Kadetów potrzebne są 3 klasy gimnazjalne. O ile nie posiada się wykształcenia 3 klas gimnazjalnych, można wstąpić do szkoły podoficerskiej dla małoletnich w Koninie, woj. łódzkie.

L. F. R. Wdowa może stawić wniosek o rentę z kart kwitowych nieboszczyka — męża do Zakładu Ubezpieczeń na wypadek inwalidztwa w Król. Hucie i otrzymać rentę wdowią tylko wtedy, jeżeli po 1 stycznia 1912 roku jest wlepionych do kart kwitowych przynajmniej 200 znaczków. Z powodu wydania nowego kodeksu karnego została ogłoszona amnestja.

P. A. Niedobczyce. Już kilka razy ostrzegaliśmy przed kupowaniem na raty dolarówek, premiówek itp. z banków względnie kas, nie znajdujących się na terenie Województwa Śląskiego.

Gospodarz. Bezrobotnego, który z powodu braku pracy nie jest w stanie płacić komornego, nie można eksmitować (wydalić z mieszkania). Jeżeli gospodarz znajdzie dla bezrobotnego inne mieszkanie, wtedy powinien bezrobotny zająć to inne mieszkanie. Bezrobotny pobiera tak marny zasiłek, że mu nie starczy na zapłacenie czynszu mieszkaniowego. Załęgłe komorne można ściągnąć z zarobku, jeżeli bezrobotny otrzyna pracę.

Program radiowy.

Czwartek, 1 grudnia 1932 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Intermezzo muzyczne. 12.30 Komunikat meteorologiczny. 12.35 IX koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. 15.15 i 15.25 Komunikaty gospodarcze. 15.35 „Tydzień przedświąteczny”. 15.50 Intermezzo muzyczne. — 16.25 Kurs średni języka francuskiego. 16.40 „Przyrost ludności w latach kryzysu”. 17.00 Muzyka lekka (płyty). 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Mieczysław Mikuła: Feljton sportowy. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty harcerskie. 19.30 Feljton literacki. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Muzyka lekka. W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. 21.30 Słuchowisko. 22.20 Muzyka taneczna. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—23.30 Muzyka taneczna.

Wrocław-Gliwice. Godz. 6.15 gimnastyka. 6.35 koncert. 10.10 poranek szkolny. 11.15 komunikaty. 11.30 odczyt rolniczy. 11.50: koncert. 13.10 d. c. koncertu. 13.45 komunikaty. 14.05 płyty. 14.45 rozmaitości. 15.10 komunikaty. 15.40—16.15 odczyty. 16.15 płyty. 17.00 program dla dzieci. 17.30 koncert solistów. 18.00 audycja szkolna. 18.25—19.30 koncert solistów. 19.30 płyty. 20.00 słuchowisko. 21.00 komunikaty. 21.10 muzyka kameralna. 22.00 komunikaty. 22.20 esperanto. 22.30 odczyt.

Morawska Ostrawa: Godz. 6.15 gimnastyka i rozmaitości. 10.00 muzyka wojskowa. 11.00 płyty. 12.30 koncert. 13.20—14.00: transmisja z Pragi. 15.30 solo fortepianowe. 16.00 odczyt. 16.10 koncert. 17.10 kącik przemysłowy. 17.20 program dla dzieci. 17.50 esperanto. 18.00 odczyt. 18.15 odczyt. 18.25 audycja niemiecka. 19.05 lekcja angielskiego. 19.20 odczyt. 19.35 pogadanka. 19.50 muzyka wojskowa. 20.50 odczyt. 21.00 audycja ku uczczeniu jugosłowiańskiego święta narodowego. 22.00 komunikaty. 22.15 koncert.

Piątek, 2 grudnia 1932 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny.

Sprawy towarzystw.

Szarlej. W niedzielę dnia 4 grudnia odbędzie się roczne walne zebranie grupy miejscowej o godz. 15 w lokalu p. Sprusia. Obowiązkiem każdego członka jest na to zebranie się stawić.

Kalendarzyk zebrań Z. O. K. Z.

Pszczyna. W środę dnia 30 listopada br. odbędzie się na sali Polskiego Domu Ludowego w Pszczynie o godz. 20 miesięczne zebr. koła miejscowego ZOKZ. Na zebraniu tem wygłoszony zostanie referat p. t. „Bilans bieżących stosunków politycznych polsko-niemieckich”.

Król. Huta. Miesięczne zebranie koła miejscowego ZOKZ. w Król. Hucie odbędzie się dnia 2 grudnia br. o godz. 19.30 w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie, na którym zostanie wygłoszony referat „Polska a Bałtyk”, który wygłosi p. prof. Kołodziejczyk, a „Garsć

wspomnień z podróży przez sześć państw” — inspektor szpitala miejskiego p. Piec.

Rożdżeń-Szopienice. W piątek, dnia 2 grudnia br. o godz. 19 odbędzie się w gimnazjum (parter) miesięczne zebranie miejscowego koła Związku Obrony Kresów Zachodnich Rożdżeń-Szopienice.

Pszczyna. W dniu 30 listopada br. odbędzie się na sali konferencyjnej szkoły powszechnej nr. 1 o godz. 18 zebranie organizacyjne sekcji młodzieży przy Związku Obrony Kresów Zachodnich w Pszczynie.

Baczność Sokół II. Katowice!

W czwartek, dnia 8 grudnia br. o godz. 17 (5 pop.) odbędzie się w sali Strzechy Górniczej walne zebranie. Ze względu na bardzo ważne sprawy — obecność wszystkich członków jest konieczna.

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino „Capitol”: „Pająk” i „W łajdzie Sybiru”. Kino „Casino”: „Dobrze skrojony frak”. Kino „Rialto”: „Dzielną wojak Szwejk”.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino „Colosseum”: „Księżniczka Olga”. Nadprogram dźwiękowy. Kino „Apollo”: I. „Kongres tańcy”. II. Nadprogram dźwiękowy. Kino „Roxy”: I. „Dlaczego zgrzeszyłam”. II. „Pieśń narodów”.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnoślązka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula, Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Drukarz, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4 tel. 14-14 Drukarnia Drukarza Śląska Ska z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.15 Komunikat gospodarczy. 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15.30 Chwilka morska i kolonialna. 15.35 Bajeczki ciotki Heli dla dzieci. 15.50 Intermezzo muzyczne. 16.05 Władysław Włosik. Pogadanka z działu: „Ogrodnik śląski”. 16.25 Przegląd wydawnictwa periodycznych. 16.40 „Sporty zimowe”. 17.00 Piosenki w wyk. chóru Dana. 18.00 Muzyka lekka. 18.50 Prof. Henryk Dobrowolski: „Śląsk przed półwieczem w świetle prasy wielkopolskiej”. 19.10 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty sportowe. 19.30 Feljton pt. „Zwierzęta, ludzie i maszyny”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej — w przerwie „Nowa literatura w nowej Polsce” — dyskusja literacka IV. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.45 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godzina 6.15: gimnastyka. 6.35: koncert. 8.15: gimnastyka dla kobiet. 8.30: program dla kobiet. 10.10: poranek szkolny. 11.15: komunikaty. 11.30: koncert.

13.05 i 14.05: płyty. 14.45: komunikaty. 14.45: rozmaitości. 15.10: komunikaty. 15.30: program dla młodzieży. 16.00: odczyt. 16.20: koncert. 17.30: odczyt. 18.00—19.30: odczyty. 19.30: koncert. 22.15: komunikaty.

Morawska Ostrawa. Godzina 6.15: gimnastyka i komunikaty. 9.30: muzyka dęta. 10.30: poranek szkolny. 11.00: płyty. 12.30: koncert. 13.30—14.00: transmisja z Pragi. 15.30: pieśni. 16.10: koncert. 16.55: odczyt. 17.05 kwartet smyczkowy. 18.05: odczyt. 18.15: odczyt. 18.25: audycja niemiecka. 19.05: odczyt. 19.20: koncert. 19.50: odczyt muzyczny. 20.30: sonaty skrzypcowe. 21.00: koncert. 22.00: komunikaty. 22.15: muzyka współczesna.

Sobota, 3 grudnia 1932 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.05 Komunikat gospodarczy. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 13.15 Poranek szkolny. — 15.15 Komunikat gospodarczy. 15.25 Wiadomości wojskowe i strzeleckie. 15.35 Słuchowisko dla młodzieży. 16.00 Skrzynka pocztowa dla dzieci (H. Reutt). 16.25 Intermezzo muzyczne. 16.40 „Wrażenia z kraju Rodziewiczówny”. 17.00 Transmisja nabożeństwa z

Ostrej Bramy w Wilnie. 18.05 Muzyka. 19.00 Dr. Lucjan Czerski: „Co myślam o materji dawniej, a co wiemy o niej dziś”. 19.20 Rozmaitości. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Muzyka lekka. W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radiowego. — 22.05 Koncert Chopinowski w wykonaniu Aleksandra Unińskiego. 22.40 Feljton. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—24.00 Muzyka taneczna (płyty).

Wrocław, Gliwice. Godzina 6.15: gimnastyka. 6.35: koncert. 11.15: komunikaty. 11.30: koncert. 13.05 i 14.05: płyty. 13.45: komunikaty. 14.45: rozmaitości. 15.10: komunikaty. 15.40: feljton filmowy. 16.00: odczyt. 16.30: koncert. 18.00—19.15: koncert. 20.00: koncert. 21.00: komunikaty. 21.10: muzyka baletowa. 22.00: komunikaty. 22.30: muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. Godzina 6.15: gimnastyka i rozmaitości. 10.00: muzyka wojskowa. 11.00 płyty. 12.30: koncert. 13.30: transmisja z Pragi. 16.10: koncert. 17.10: odczyt. 17.20: lekcje niemieckiego i czeskiego. 17.50: feljton muzyczny. 18.15: odczyt. 18.25: pieśni. 19.00: odczyt. 19.20: koncert. 20.00: operetka. 22.00: komunikaty. 22.15—24.00: transmisja z teatru.

Już się rozpoczęła nasza sprzedaż świąteczna przy poważnie niżonych cenach!

Każdy znajdzie u nas coś dla siebie!

Wielki wybór w: jedwabiach, firankach, materiałach na ubranie i płaszcze, garniturach lnianych, adamaszkowych i gradelowych. Wyspy z gwarancją nieprzepuszczalne i niefarbujące.

Dom handlowy Textyl, Fritz Guttman tylko Król. Huta, ul. M. Piłsudskiego 3

Puder Aloma

Nadaje twarzy matową delikatność i świeży młodzieńczy wygląd. Prosimy żądać wszędzie.

Liberti

Uwaga!

Chcesz dobrze i tanio urządzić twoje mieszkanie kup meble różnego rodzaju jak: sypialnie, jadalnie, kuchnie, gabinety, meble pojedyncze i wyścielane tylko w firmie

H. Lichtblau Sp. z o.o.

Królewska Huta, ul. Wolności 38

Oglądanie mebli bez przymusu kupna. Dogodne warunki spłaty.

Uwaga!

Kto zamierza powiększyć

swe obroty handlowe i towarowe,

Kto chce sprzedać lub kupić

dom, ziemię, gospodarstwo, meble, itp.

Kto szuka pracowników

handlowych, robotników, rzemieślników, uczniów, służących itd.,

Kto jest bez zaęcia

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w **Katoliku Polskim i Śląskim, Gońcu Śląskim, Górnoślązku i Gwiazdce Śląskiej**. — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpoczytniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. **Ogłaszajcie się zatem w naszych wydawnictwach.**

wolne posady

Poszukujemy kilku inteligentnych panów, do brze władając językiem polskim i niemieckim, w wieku powyżej lat 23 do łatwiej i przyjemnej pracy zewnętrznej. Wy sokie wynagrodz. Zgłoszenie z dokumentami w czwartek i piątek w czasie od godz. 9.30 do 12.30 w Kierownictwie Okręgowym w Katowicach, Plac Wolności 6, parter lewo.

Sprzedawcy lub sprzedawczy szukam natychmiast. Tychy, Jerzy Górnik.

Uczniwy młodzieniec, lat 17, pragnąłby się wyuczyć za piekarską. Łaskawe oferty do administracji niniejszego pisma pod „Piekarski”.

Młody czeladnik rzeźnicki i silny uczeń z dobrej rodziny mogą się zgłosić. Chropaczów, Bytomska 53. Teodor Socha, rzeźnik

Popieraj przemysł krajowy!

Sprzedaje

Okazja gwiazdkowa!!! Uwzględniając ostrą, zbliżającą się zimę i brak gotówki w ciężkich kryzysie, obniżyliśmy ceny do minimum i wysyłamy cały komplet do brego, zimowego towaru tylko za 10 zł. — 1 swetr (pulower) ciepły męski lub damski, 1 ko szule męska i 1 parę ka lesonów trykotowych, zimowych lub 1 koszulę damską i 1 parę majtek, 1 parę skarpetek zimow., 1 szal wełniany i dużo miłych wartościowych niespodzianek na choinkę. Ws yst ko wysyłamy za 10 zł. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia. Adresować: „Polska Pomoc” Łódź, skrz. poczt. 549.

Jacband dobrze utrzymany, sprzedam tanio. Wodzisław, ul. Dworcowa 8, skład kafi.

DOM o 2 pomieszk. jest do sprzedania w W. Piekarach przy ul. Mariackiej. Zapytać w księgarni Grackowej przy ul. Mariackiej 43.

DOM ze stajnią i ogrodem w Chropaczowie z wolnym mieszkaniem do sprzedania za 15 000 zł. Zadatek 8—10 000 zł potrzebny. Wiadomość Król. Huta, Chrobrego nr. 19, Gebauer.

Mały wydatek a wielka korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Sklep w centrum Król. Huty tania do wynajęcia. Król. Huta, Ligota-Górnica 40.

Dobra piekarnia z dużym wypiekem domowym do sprzedania. Informacje: Niedobczyce, p. Rybnik, W. Szymczek.

Nowy 1-piętrowy dom do sprzedania. Piotrowice, Mikołowska 74.

Sprzedam tanio dobrze utrzymany jacobin. Wodzisław, ul. Dworcowa 8, skład kafi.

Gospodarstwo 16 morg. pole, sklep towarów miesz. do sprzedania. Keściół, szkoła, kołej na miejsc. Bzie Górne, p. Pawłowice Śl., Robert Malcher.

Chałupa murowana, — dachówka kryta, oraz 4 mo. i pola do sprzedania. Jan Szydłowski, Zimarski 104, p. Cieszyn.

Tanio i dobrze kupię wszelkie towary domowe, kuchenne, galanteria, broń, amunicję, maszyny rolnicze, materiały budowlane itp. u firmy Loewego, następ cy J. Stechli i W. Tarczyk Wodzisław, rynek 9, rzetelna obsługa. Tanie źródło zakupu dla sprzedawców i rzemieślników.

Kto chce tanio nabyć instrumenty muzyczne i zegarki, niech żada cenik ilustrowany z firmy Ignacy Cypres, Kraków, Szewska 13.

kozne

Wspólnik z kapitałem od 5—10 000 zł. poszukuje większe przedsiębiorstwo mają Słuzacy i powstańcy nieposzlakowanej czei lub zasłużeni Polacy. Dochód zapewniony 15 000 zł. rocznie. Złotosz. do administracji tut. pisma pod „Wspólnik”.

Kupiec
Przemysłowiec
Rękodzielnik
Urzędnik
Lekarz
Adwokat
Inżynier
Bezrobotny
Panie
Panowie
Wszyscy
czytajcie ogłoszenia u nas!

Gluchota, szum, ciekawienie uszów uleczalne. Setki podziękowań. Żadajcie bezpłatnej do uczającej broszury. Z. Zjelliner. — Katowice, Mickiewicza 22.

Czytajcie naszą gazetę!

Niepotrzebny wyjazd do Sosnowca!

Gdyż firma

„Mały Paryż”

w Katowicach, ul. Piłsudskiego nr. 61

(naprzeciw szpitala św. Elżbiety) posiada na składzie pierwszorzędnej jakości a tanio: ubrania męskie i dziecięce, płaszcze męskie zimowe, bielizna męska ciepła, oraz duży wybór obuwia, kapeluszy itd.

Ogłoszenie.

Urząd Celny Katowice ogłasza, że dnia 12 grudnia 1932 r. o godz. 10 rano rozpocznie się w tutejszym magazynie konfiskat (Dworzec kolejowy towarowy) publiczna licytacja różnych zagranicznych towarów, skonfiskowanych na rzecz Skarbu Państwa, jakoteż towarów niewykupionych przez odbiorców w terminie przepisanych. Towary skonfiskowane, niesprzedane na licytacji pierwszej, będą bezpośrednio po ukończeniu tejże, wystawione po raz drugi do sprzedaży.

Szczegółowy wykaz towarów przeznaczonych do licytacji każdy może poczynić od dnia 9 grudnia 1932 r. przeglądając w godzinach urzędowych t. j. od 8 do 15 w tut. Urzędzie.

Kierownik Urzędu
(W. Kaczorowski)
Naczelnik Wydziału.

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzału, ischiasowi itp. wszędzie do nabycia.

Wybór i główna sprzedaż
APTEKA MIKOŁASCHA
Lwów, Kopernika 1.